

Sygn. akt V ACa 297/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Alicja Fronczyk

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SA Ewa Klimowicz-Przygódzka (spr.)

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Centrum (...) z siedzibą w W.

przeciwko J. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt II C 953/17

***uchyla zaskarżony wyrok w zakresie punktu pierwszego i trzeciego, i przekazuje sprawę w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

Bogdan Świerczakowski Alicja Fronczyk Ewa Klimowicz-Przygódzka

V ACa 297/18 **UZASADNIENIE**

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od J. S. na rzecz Skarbu Państwa – Centrum (...) w W. (poprzednia nazwa Władza Wdrażająca Programy Europejskie) kwotę 1.157.995,70 zł wraz z odsetkami umownymi, według stopy równej odsetkom od zaległości podatkowych - od kwoty 895.297,70 zł za okres od dnia 6 XII 2013 r. do dnia 2 IV 2014 r. oraz od kwoty 1.157.995,70 zł za okres od dnia 3 IV 2014 r. do dnia zapłaty. W pozostałej części powództwo oddalił i obciążył pozwanego w całości kosztami procesu.

***Rozstrzygnięcie to wynikało z następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:***

W dniu 30 XII 2009 r. J. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) J. S. złożył wniosek o dofinansowanie projektu „Budowa infrastruktury dostępu do Internetu w zachodnich powiatach województwa (...)” w ramach programu Innowacyjna Gospodarka w ramach działania(...). „Zapewnienie dostępu do Internetu na etapie „ostatniej mili” osi priorytetowej (...). „Społeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki” (k. 109-269). Pozwany złożył także oświadczenie, że posiada środki na zabezpieczenie realizacji projektu .

W dniu 17 III 2011 r. między Skarbem Państwa – Władzą Wdrażającą Programy Europejskie i pozwanym została zawarta umowa dotycząca dofinansowania projektu „Budowa infrastruktury dostępu do Internetu w zachodnich powiatach województwa (...)” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013. Wartość projektu określono na 2.001.951,68 zł, z czego kwota wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem wynosiła 1.640.944,00 zł, z których 40% miało być pokrytych wkładem własnym beneficjenta, a reszta czyli 1.148.660,80 zł, po spełnieniu warunków wynikających z przepisów prawa oraz umowy miała być objęta dofinansowaniem w 85% z funduszy unijnych, a w 15% z krajowych (§ 3 i 4 umowy). W pkt. 8 § 6 zaznaczono, że Instytucja Wdrażająca/Instytucja Pośrednicząca II stopnia może wstrzymać wypłatę dofinansowania m.in. w przypadku wystąpienia uzasadnionych podejrzeń, że projekt jest realizowany niezgodnie z umową, w szczególności w razie stwierdzenia rozbieżności w realizacji projektu w stosunku do jego opisu, niezłożenia przez beneficjenta informacji i wyjaśnień, nieusunięcia braków lub błędów, lub braku postępów w realizacji projektów w stosunku do terminów określonych we wniosku o dofinansowanie. Pkt 19 § 6 umowy stanowił z kolei, że przekazane wcześniej beneficjentowi kwoty, które zostały nieprawidłowo wydatkowane, pomniejszają kwotę zatwierdzoną do wypłaty w ramach danego wniosku lub podlegają zwrotowi przez beneficjenta. W § 7 pkt 9 nałożono na beneficjenta obowiązek niezwłocznego informowania Instytucji o wszelkich nieprawidłowościach i zagrożeniach w realizacji projektu, a w § 9 obowiązek poddania się w każdym czasie kontroli oraz udzielania żądanych informacji i wyjaśnień. Zgodnie z § 12 ust. 3 pkt 3 i 4 umowa mogła zostać wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym przez instytucję wdrażającą m.in. jeżeli beneficjent zaprzestał realizacji projektu bądź realizuje go w sposób sprzeczny z postanowieniami umowy lub z naruszeniem prawa oraz jeżeli beneficjent zaprzestał prowadzenia działalności, został złożony wobec niego wniosek o ogłoszenie upadłości lub zostało wszczęte postępowanie likwidacyjne. W myśl § 13 ust. 1 w takiej sytuacji beneficjent był zobowiązany do zwrotu dofinansowania w terminie 30 dni od dnia rozwiązania umowy z odsetkami jak od zaległości podatkowych naliczonymi od dnia przekazania środków do jego dyspozycji .

Przy zawarciu umowy pozwany wręczył na zabezpieczenie roszczeń Skarbu Państwa weksel niezupełny. Zgodnie ze sporządzoną deklaracją wekslową remitent został upoważniony do wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą wysokości przekazanych środków pieniężnych, nie większą niż wartość dofinansowania do projektu, powiększoną o odsetki jak od zaległości podatkowych oraz koszty dodatkowych opłat fiskalnych .

Między stronami zawarto łącznie 17 umów dotyczących podobnych projektów w różnych lokalizacjach. Łączna kwota dofinansowania miała wynosić 27.664.770,40 zł .

W trakcie realizacji projektu pozwany złożył następujące wnioski o płatność:

- 1) wniosek o płatność numer (...) z 5 V 2011 r. ; na rachunek bankowy pozwanego została przekazana kwota w wysokości 504.439,15 zł,
- 2) wniosek o płatność numer (...) z 29 VII 2011 r. wraz z harmonogramem rzeczowo-finansowym ,
- 3) wniosek o płatność numer (...) z 23 VIII 2011 r., poprawiony (k. 1305-1311); na rachunek bankowy pozwanego została przekazana kwota w wysokości 390.858,55 zł ,
- 4) wniosek o płatność numer(...) z 30 XI 2011 r.,
- 5) wniosek o płatność numer(...) z 19 I 2012 r. ,
- 6) wniosek o płatność numer(...) z 29 II 2012 r.; pismo o pozytywnej weryfikacji wniosku –k. 1410,
- 7) wniosek o płatność numer (...) z 31 VII 2012 r.,
- 8) wniosek o płatność numer (...) z 31 X 2012 r. ,
- 9) wniosek o płatność numer (...)z 21 XII 2012 r. ,

10) wniosek o płatność numer (...) 28 III 2013 r.,

11) wniosek o płatność numer(...) z 28 VI 2013 r..

W dniu 4 VII 2011 r. pozwany zawarł ze spółką (...) sp. z o.o. z w S. umowę na podstawie której spółka ta zobowiązała się wykonać za kwotę 1 354160,00 zł całość niezbędną do realizacji projektu infrastruktury.

23 III 2012 r. J. S. udzielił K. J. pełnomocnictwa do dokonywania wszelkich czynności faktycznych i prawnych związanych z bieżącą obsługą i wykonaniem umów o dofinansowanie, zawartych przez niego z (...).

W dniach 16-31 VIII 2012 r. na miejscu realizacji projektu została przeprowadzona kontrola przez Urząd Komunikacji Elektronicznej ( UKE ), a w dniu 12 IX 2012 r. na miejscu przechowywania konstrukcji masztowych. Przedłożone przez pozwanego dokumenty nie wypełniły zaleceń pokontrolnych, a zawartość merytoryczna przekazanych opracowań nie zawierała wymaganych danych. Pozwany nie złożył wyjaśnień oraz dokumentów w wyznaczonym nieprzekraczalnym terminie.

Pismem z dnia 15 V 2013 r. (...) poinformowała pozwanego, że analiza dokumentów oraz porównanie cen wskazują, że ceny z przedstawionych przez niego faktur przekraczają ceny rynkowe. Kwota wydatków przekraczająca ceny rynkowe w wysokości 171.031,21 zł została uznana za niekwalifikowalną, w związku z czym pomniejszono o nią przyznane dofinansowanie projektu. Powód wezwał pozwanego do zwrotu nierozliczonej części zaliczki wraz z odsetkami w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma. Wniosek zaliczkowy na kwotę 81.234,12 zł został anulowany.

W dniu 26 II 2013 r. komornik sądowy sporządził zawiadomienie o wszczęciu przeciwko J. S. egzekucji na kwotę 6.500.000 zł na wniosek (...) sp. z o.o. spółki komandytowo-akcyjnej w G.. W ramach tejże egzekucji przyznany na własność wierzyciela został sprzęt telekomunikacyjny o łącznej wartości 3.285.652,36 zł zakupiony przez pozwanego, który miał służyć wykonaniu projektów objętych umowami z (...).

W dniu 9 VIII 2013 r. pozwany złożył wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku , który został przez sąd upadłościowy w dniu 26 XI 2013 r. oddalony z uwagi na brak majątku wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Wcześniej gdyż 26 VI 2013 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę z dnia 17 III 2011 r. z zachowaniem miesięcznego terminu wypowiedzenia , w oparciu o § 12 ust. 2 lit. a umowy, mówiący o odmowie poddania się kontroli przez beneficjenta lub utrudnianiu jej przeprowadzania stosownie do § 9 ust. 3 lub niewykonaniu zaleceń pokontrolnych w terminie, o którym mowa w § 9 ust. 11.

Kolejnym pismem z dnia 2 VIII 2013 r. J. S. został wezwany do zwrotu dofinansowania w wysokości 895.297,70 zł w terminie 30 dni od rozwiązania umowy z należnymi odsetkami.

Pozwany poinformował powoda, że w jego ocenie wypowiedzenie umowy jest bezskuteczne gdyż pełną odpowiedzialność za stan realizacji projektu ponosi tylko i wyłącznie właśnie powód.

Skarb Państwa – WWPE wypełnił posiadany weksel na kwotę 1.157.995,70 zł , o czym pozwany został poinformowany pismem z dnia 14 XI 2013 r., doręczonym mu 21 XI 2013 r.. Data płatności weksla została określona na dzień 5 XII 2013 r..

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik pozwanego zakwestionował skuteczność wypowiedzenia umowy o dofinansowanie ponownie obarczając winą (...), która jego zdaniem nie wykonywała obowiązków wynikających z tej umowy w sposób rzetelny i terminowy i stwierdził, że w związku z tym wypełnienie weksla i wezwanie do zapłaty uważa za nieuprawnione.

W dniu 22 VI 2015 r. przeciwko K. J. i J. S. został sporządzony akt oskarżenia o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i inne z kk .

Jako podstawę powyższych ustaleń faktycznych sąd I instancji wskazał złożone do akt dokumenty, zaznaczając, że pominął część z nich, która dotyczyła realizacji pozostałych 16 projektów (uwzględnił je w stanie faktycznym tylko w takim zakresie, w jakim miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy) oraz dokumenty dotyczące spółki (...) Sp. z o.o., gdyż dotyczyły one innego podmiotu.

Za wiarygodne uznane zostały ponadto dowody z zeznań przesłuchanych świadków za wyjątkiem zeznań K. J., aczkolwiek w ocenie Sądu Okręgowego te dowody osobowe nie wniosły do sprawy istotnych informacji. Świadkowie potwierdzili w zasadzie jedynie okoliczności wynikające z przedstawionych w toku postępowania dokumentów.

Jeżeli chodzi o zeznania świadka K. J. to sąd I instancji podnosił, iż świadek ten był zainteresowany wynikiem niniejszego postępowania i starał się przedstawić okoliczności sprawy w sposób dla siebie korzystny, gdyż także sam podpisał umowy na realizację analogicznych projektów, z których również się nie wywiązał. Ponadto to on w istocie zajmował się realizacją przedmiotowych umów, gdyż działał jako pełnomocnik pozwanego. Dodatkowo podniesione zostało, że świadek ten nie potrafił udzielić szczegółowych odpowiedzi – tłumaczył, że projektów było dużo i szczegółów nie pamięta lub unikał odpowiedzi na pytania. Wskazał, że starali się razem z pozwanym realizować projekty zgodnie z harmonogramem, jednak w przedmiotowej sprawie projekt praktycznie w ogóle nie został zrealizowany, a pozwany ograniczył się do zakupu urządzeń, których przydatność dla realizacji projektu budzi wątpliwości. Ponadto zarzuty świadka dotyczące winy pracowników WWPE za niezrealizowanie projektów nie znajdowały potwierdzenia w zgromadzonych w aktach dokumentach.

Sąd Okręgowy wyjaśnił również, że za zbędne uznał przeprowadzenie wnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii i finansów na okoliczność ustalenia przyczyn niewypłacalności pozwanego, a w szczególności znaczenia dla tego stanu sposobu wykonywania umów przez Skarb Państwa – WWPE, podobnie jak dowodu z opinii biegłego zmierzającego do dokonania oceny czy prawidłowym sposobem realizacji umowy stron było zawarcie przez pozwanego umowy określonej treści z wykonawcą. Okoliczności, na jakie dowody te miały zostać przeprowadzone, były bowiem bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznych sąd I instancji za zasadne w przeważającej części uznał zgłoszone przez powoda roszczenie wekslowe.

Ocecił, iż przedstawiony przez powoda dokument spełnia wymogi weksla i został prawidłowo wypełniony, pomimo zarzutu pozwanego dotyczącego oznaczenia osoby remitenta jako „Władzy Wdrażającej Programy Europejskie”, a więc wskazania jednostki nie posiadającej „zdolności sądowej”.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy wywodził, że formalizacja weksla nie uniemożliwia dokonywania wykładni jego treści na podstawie samego tekstu weksla (uchwały SN z 29 VI 1995 r., III CZP 66/95, z 23 IV 1993 r., III CZP 7/93, wyrok z 11 VIII 1998 r., II CKN 859/97, z 25 V 2005 r., I CK 741/04, z 10 VIII 2005 r., I CK 111/05, z 22 X 2009 r., III CSK 40/09). Oraz, że nie ma innego jak tylko jednostka organizacyjna Skarbu Państwa podmiotu o nazwie Władza Wdrażająca Programy Europejskie. Pominięcie słów „Skarb Państwa” miało zatem charakter oczywistego przeoczenia czy uproszczenia, które nie prowadziło do wątpliwości kto jest wierzycielem, wątpliwości takiej nie miały także strony umowy, której wykonanie weksel ten zabezpieczał. Często poza tym praktyką jest posługiwanie się wyłącznie nazwą jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, a nie pełnym oznaczeniem z użyciem słów „Skarb Państwa”, co nie prowadzi jednak do nieważności czynności prawnej.

Wypełnienie weksla zdaniem sądu I instancji nastąpiło także zgodnie z deklaracją wekslową, z której wynikało, że weksel miał służyć zabezpieczeniu roszczeń powoda dotyczących zwrotu kwoty dofinansowania. Suma wekslowa nie przekraczała maksymalnej kwoty na jaką mógł zostać weksel wypełniony. Uwzględniono w niej wyłącznie kwotę nominalną wypłaconego dofinansowania oraz odsetki od niej, a więc należności wyraźnie przewidziane deklaracją.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego dotyczących stosunku podstawowego, którego realizację weksel zabezpieczał, sąd I instancji podnosił, że nie są to roszczenia odszkodowawcze. Powód nie powoływał się bowiem na doznanie

szkody w następstwie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Domagał się zwrotu wypłaconego świadczenia w związku z ustaniem stosunku zobowiązaniowego na skutek wypowiedzenia umowy o dofinansowanie dokonanego pismem z dnia 26 VI 2013 r. , które to wypowiedzenie znajdowało oparcie w treści umowy i okolicznościach faktycznych sprawy.

Pozwany przyznał bowiem, że istotnie wcześniej zaprzestał realizacji projektu i złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, a takie właśnie dwie przesłanki wypowiedzenia przewidywała łącząca strony umowa. W związku z tym powód sporządził stosowne pismo, które zostało doręczone pozwanemu, co spowodowało upadek umowy oraz dalsze konsekwencje w postaci obowiązku rozliczenia spełnionego świadczenia.

Za niezasadny sąd I instancji uznał również zarzut pozwanego , iż wypowiedzenie umowy stanowiło nadużycie prawa podmiotowego przez powoda. Podniósł, że powód jest obowiązany do troski o właściwe, efektywne wydatkowanie środków publicznych. W sytuacji zatem prowadzenia przeciwko pozwanemu postępowań egzekucyjnych, w których zgłoszono wierzytelności opiewające na kilka milionów złotych, nie miał innego wyjścia, jak tylko korzystając z odpowiednich postanowień umownych, kontrakt wypowiedzieć. Uznanie, że było to zachowanie niewłaściwe oznaczałoby finansowanie ze środków publicznych długów pozwanego, gdyż w razie dalszego obowiązywania umowy należałoby potencjalnie również wypłacać dalsze transze dofinansowania, dodatkowo w sytuacji kiedy wiadomym było, że pozwany nie będzie już realizował projektów objętych kilkunastoma umowami zawartymi z powodem.

Wobec upadku łączącej strony umowy, na podstawie z art. 410 § 2 k.c. czy 395 § 2 k.c.. powstał obowiązek rozliczenia spełnionych świadczeń tj. zwrot otrzymanego świadczenia, co także wynikało z § 13 ust. 1 umowy . Zgodnie bowiem z tym postanowieniem w razie rozwiązania umowy między innymi w opisanym wyżej trybie beneficjent zobowiązany został do zwrotu dofinansowania w terminie 30 dni z odsetkami jak od zaległości podatkowych liczonymi od dnia postawienia środków do jego dyspozycji.

Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że zwrot otrzymanego świadczenia w przypadku rozwiązania umowy nie ma charakteru odszkodowawczego. Nie jest to rekompensata skutków nienależytego wykonania umowy. Może się należeć także gdy umowa była wykonywana prawidłowo. Nie jest to obowiązek zależny od winy którejkolwiek ze stron. Sąd rozważania co do przyczyn wypowiedzenia umowy uznał w tym kontekście za bezprzedmiotowe.

Podobnie ocenił także zarzuty pozwanego dotyczące przyczyn wypowiedzenia pozostałych umów oraz efektywności wydatkowania środków w ramach nich pozyskanych , fakt prowadzenia postępowań administracyjnych dotyczących zwrotu części dofinansowania otrzymanego w ramach innych umów. Okoliczności te nie dotyczyły bowiem umowy będącej przedmiotem sprawy.

Za zbędne zostały również uznane rozważania na temat rzekomego wypowiedzenia umowy w celu wszczęcia procesu cywilnego zamiast dochodzenia zwrotu dofinansowania w postępowaniu administracyjnym. Sąd Okręgowy podniósł, iż nie sposób uznać, że wypowiedzenie umowy było pozorne, skoro sam pozwany przyznaje, że opierało się na prawdziwej podstawie faktycznej. Także motywacja którą kierował się powód wypowiadając umowę nie miała znaczenia nawet gdyby istotnie chodziło o wybór drogi dochodzenia zwrotu środków. Skoro wypowiedzenie umowy oraz wystąpienie z powództwem o zwrot wypłaconych tytułem dofinansowania kwot leżało w zakresie uprawnień powoda i było wprost przewidziane umową, to nie można czynić mu zarzutu obejścia prawa. Ponadto podniesione zostało, iż z § 13 ust. 1 umowy wynikało, że powód nie miał wyboru co do trybu dochodzenia zwrotu środków w konkretnych sytuacjach.

Również jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy ocenione zostały kwestie związane z przeprowadzeniem kontroli wykonania projektów, skoro to nie niedojście do kontroli czy jej wyniki były przyczyną wypowiedzenia umowy. W wypowiedzeniu powołano się co prawda na niewykonywanie zaleceń pokontrolnych przez pozwanego, jednak przyczyny samego wypowiedzenia były inne – niekwestionowane zaprzestanie działalności oraz złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Kontrolowanie innych projektów nie miało już żadnego znaczenia dla wypowiedzenia umowy stron, której rozliczenia dotyczy niniejsza sprawa.

Pozwany zresztą sam przyznał, że osobiście lub przez pełnomocnika czynił przeszkody w przeprowadzaniu kontroli realizacji innych projektów. Wskazują na brak podpisu kierownika jednostki czyli Dyrektora WWPE – upoważnienie podpisane „z up.” przez nieokreśloną osobę, brak pieczętki, brak daty złożenia podpisu, brak numerów legitymacji służbowych oraz dowodów osobistych kontrolujących, co miało uniemożliwić ich identyfikację itp.

Uwzględnienie dat dokonywanych prób kontroli (lipiec 2013 roku) w pełni to zachowanie pozwanego tłumaczy. Nie dysponował on bowiem już wówczas żadnymi środkami finansowymi ani majątkiem umożliwiającym kontynuowanie projektu objętego umową, jak i wszystkimi pozostałymi umowami. Majątek utracił w ramach egzekucji komorniczej cztery miesiące wcześniej, w dalszym jednak ciągu wnosząc o wypłacenie kolejnych środków w ramach dofinansowania, zatajając skierowanie przeciwko niemu egzekucji, która pozbawiła go sprzętu nabytego w celu realizacji umów.

Reasumując sąd I instancji stwierdził, że w powyższych okolicznościach pozwany w terminie 30 dni od dnia rozwiązania umowy wskutek jej wypowiedzenia (liczonego od dnia doręczenia pozwanemu pisma o wypowiedzeniu), czyli w terminie do dnia 2 IX 2013 r. powinien był zwrócić powodowi otrzymane 895.297,70 zł, a także zapłacić odsetki liczone według stopy przewidzianej dla odsetek od zaległości podatkowych za okres od dnia przekazania mu środków. Na dzień wystawienia weksla odsetki te narosły do kwoty 262.698 zł, co razem z należnością główną wyniosło 1.157.995,70 zł.

Sąd Okręgowy nie znalazł ponadto podstaw do oddalenia powództwa w oparciu o art. 5 k.c. o co wnioskował pozwany podnosząc, że niewykonanie umowy wynikało wyłącznie z zaniedbań i opieszałości powoda. Zarzucał, że powód celowo wykreował okoliczności umożliwiające wypowiedzenie umowy i dochodzenie zwrotu dofinansowania. Podniósł, że jeżeli rzeczywiście wadliwy był sposób wykonywania przez niego umowy, to błędna była również decyzja o akceptacji jego wniosku i zawarcie z nim umowy. Wszelkie zatem czynności powoda zmierzały do przerzucenia skutków błędów organu państwowego na pozwanego.

Sąd Okręgowy jeszcze raz podkreślił, iż powód w niniejszej sprawie nie dochodził odszkodowania ani kary umownej, tylko zwrotu świadczenia, które spełnił pozwanemu w celu osiągnięcia założonego rezultatu pożytecznego społecznie. Rezultat ten nie został jednak zrealizowany i z przyczyn wyżej opisanych nie było już jakichkolwiek szans na jego realizację w momencie wypowiedzania umowy. Powód podjął zatem działania zmierzające do odzyskania przekazanych środków publicznych, do czego zresztą był zobowiązany.

Uzupełniająco podniesione zostało, że pozwany nie próbował nawet przedstawić na co spożytkował środki otrzymane w ramach umowy jako dofinansowanie, które to środki miały charakter zaliczkowy.

Ustosunkowując się do twierdzeń pozwanego, iż powód nie powinien wybierać jego wniosku o dofinansowanie i podpisywać z nim umowy sąd I instancji podnosił, że pozwany chciał zawrzeć tę umowę i na takich warunkach w jakich w niej podano. Czyniąc to i przyjmując dofinansowanie godził się na wynikające z tego konsekwencje. Podkreślone zostało, że pozwany od wielu lat zajmował się działalnością gospodarczą, także w branży teleinformatycznej. Realizował również projekty związane z rozwojem Internetu, wielokrotnie z wykorzystaniem dofinansowania ze środków publicznych. Zawierając umowę, której sprawa dotyczy, wiedział zatem jakie obowiązki na nim będą spoczywać.

Za niezrozumiałe sąd I instancji uznał zarzuty pozwanego dotyczące celowego kreowania przez powoda sytuacji, w której doszło do wypowiedzenia umowy i dochodzenia zwrotu dofinansowania, podnosząc, iż pozwany nie wskazał w jakim celu miałby powód to czynić. Trudno też w tym kontekście było odczytywać podnoszone przez pozwanego opóźnienia decyzji i realizacji wypłat kolejnych transz dofinansowania. Abstrahując od tego, że wnioski o płatność były obciążone wadami, z których części pozwany nie uzupełnił, to z umowy wynikało jednoznacznie, że dofinansowanie może służyć również refundacji, a zatem zwrotowi już wyłożonych przez pozwanego środków własnych, które w przypadku kontraktu objętego sprawą wynosiły znacznie powyżej miliona złotych. Brak dalszych wypłat spowodował zatem jedynie to, że obecnie pozwany nie ma problemu z ich zwrotem.

Sąd Okręgowy podnosił, że jeżeli pozwany uważa, że opieszałość powoda spowodowała po jego stronie szkodę, może ewentualnie zgłosić odpowiednie roszczenia, które jednak nie pojawiły się w niniejszym procesie. Poza tym § 12 ust. 4 umowy wyłączało uprawnienie beneficjenta do uzyskania odszkodowania w przypadku jej rozwiązania w trybie jaki zastosowano faktycznie w sprawie niniejszej.

Wyjaśnione ponadto zostało, iż oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c. oznacza negatywną ocenę korzystania przez uprawnionego z jego prawa, w tym przypadku negatywną ocenę dochodzenia roszczenia o zwrot wyłożonych środków. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 25 VIII 2011 r. chodzi o istnienie okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Do takiej zaś oceny brak było podstaw. Żądanie pozwu zmierzało jedynie do przywrócenia stanu sprzed zawarcia umowy tj. odzyskania wydatkowanych środków. Nie do zaakceptowania byłaby odmowa udzielenia mu ochrony prawnej równoznaczna z akceptacją sytuacji polegającej na wyłożeniu znacznych środków publicznych bez jakiegokolwiek efektu. Sąd Okręgowy powołał się ponadto na wyrok Sądu Najwyższego z 19 III 2014 r. wydany w sprawie I CSK 297/13 mówiący o tym, że nie może spotkać się z negatywną oceną moralną wystąpienie przez powoda z powództwem w sytuacji, gdy ciąży na nim prawny obowiązek dochodzenia zwrotu środków pochodzących z funduszy strukturalnych. Mając powyższe na uwadze jak i okoliczności niniejszej sprawy zarzut nadużycia prawa podmiotowego ze strony powoda nie zasługiwał na uwzględnienie. Dodatkowo także z uwagi na zachowanie samego pozwanego, który przez kilka miesięcy zatajał fakt skierowania przeciwko niemu egzekucji, która pozbawiła go możliwości realizacji projektów dofinansowanych na podstawie umów, choć powinien niezwłocznie o tym powiadomić powoda (§ 7 ust. 9). Powołując się na drobne nieścisłości czy niedokładności pozwany ponadto uniemożliwiał przeprowadzenie kontroli, jak należy domniemywać w celu opóźnienia ujawnienia jego rzeczywistej sytuacji. O złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości poinformował powoda z miesięczną zwłoką.

Pomimo, iż powód dochodził roszczenia z weksla, to w ocenie sądu I instancji weksel ten służył zabezpieczeniu roszczeń wynikających z umowy, a nie kreowaniu samodzielnego zobowiązania. Dlatego też skoro z umowy wynikał obowiązek zwrotu świadczenia z odsetkami jak od zaległości podatkowych, to odsetki należało zasądzić według takiej stopy. Ponieważ jednak odsetki ustawowe są od lutego 2013 r. wyższe od odsetek od zaległości podatkowych, to więc w tym zakresie roszczenie powoda nie znajdowało podstaw. Odsetki ustawowe od 15 XII 2008 r. liczone są według stopy 13% rocznie a odsetki od zaległości podatkowych od 7 II 2013 r. wynosiły 12,5% w stosunku rocznym, by później ulec dalszemu obniżeniu.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że wystawienie weksla nie dawało prawa do dochodzenia odsetek od skapitalizowanej kwoty odsetek za okres poprzedzający wniesienie pozwu tak jak stanowi art. 482 k.c. .

W rezultacie zasądził żadaną w pozwie kwotę 1.157.995,70 zł z odsetkami umownymi jak od zaległości podatkowych za okres od dnia 6 XII 2013 r. tylko od należności głównej tj. 895.297,70 zł, natomiast od całej kwoty dopiero od dnia wniesienia pozwu, czyli 3 IV 2014 r..

Obciążając kosztami procesu w całości powoda Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie art. 102 k.p.c. tj. do odstąpienia od obciążania pozwanego tymi kosztami. Podnosił, że pozwany umowę z powodem o dofinansowanie zawierał jako doświadczony przedsiębiorca. Fiasko jego przedsięwzięcia nie wynikało z przyczyn o charakterze nadzwyczajnym i niespodziewanym. Pozwany nie wyjaśnił ponadto w jaki sposób zostały przez niego spożytkowane wszystkie uzyskane środki, w szczególności na podstawie umowy, której sprawa dotyczy.

**Wyrok powyższy w części uwzględniającej powództwo zaskarżył powód.** Ogólnie w swojej apelacji sformułował zarzut poczynienia błędnych ustaleń faktycznych.

Z uzasadnienia apelacji wynikało jednak, że w dalszym ciągu kwestionuje działania strony powodowej polegające na sprawdzaniu kwalifikowalności cen towarów i usług, które w jego ocenie były nieuprawnione i stały się przyczyną wszelkich opóźnień powoda, a w konsekwencji doprowadziły do niemożności realizacji przez beneficjenta wszystkich 17 umów o dofinansowanie, zapaści finansowej pozwanego, złożenia przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości

i w konsekwencji wypowiedzenia umów przez Władzę Wdrożenia Projektów Unijnych. Apelujący podnosił, iż to nieuprawnione działanie powoda zostało niezasadnie przez sąd I instancji pominięte.

Wskazywał ponadto, że decyzja powoda o wstrzymaniu finansowania projektu była całkowicie bezpodstawna, została oparta jedynie na podejrzeniach. To zablokowanie finansowania projektu pozwanego stało się natomiast przyczyną złożenia przez niego wniosku o upadłość. Powód zapoznał się z dokumentacją postępowania i cenami zaproponowanymi przez dostawców pozwanego w 2011 r., natomiast dopiero 26 IV 2013 r. wydał bliżej nie określoną przez apelującego decyzję. To przedłużanie postępowania doprowadziło do upadłości pozwanego i uniemożliwiło zakończenie projektów.

Apelujący za niezasadną uznał ponadto ocenę sądu I instancji dotyczącą ważności weksla, na którym oparte zostało powództwo. Podnosił, iż treść weksla nie może być interpretowana rozszerzająco gdy chodzi o legitymację wekslową. Podstawą określenia remitenta może być tylko tekst weksla.

Postawiony został również zarzut błędnego dochodzenia przez powoda odsetek ustawowych od dnia przez niego wskazanego, pomimo, że nie przedstawił on fizycznie pozwanemu oryginału weksla, co jest równoznaczne z nieprzedstawieniem weksla do zapłaty, zarzut nieprawidłowego zaliczenia na sumę wekslową odsetek liczonych od dnia przekazania środków podlegających zwrotowi, naruszenia art. 482 k.c., zarzut niedopuszczalności drogi sądowej w sprawach o zwrot wypłaconego dofinansowania (art. 207 ustawy z 27 VIII 2009 r. o finansach publicznych).

Pozwany w dalszym ciągu twierdził, że powód niesłusznie wypowiedział mu 5 umów finansowania projektów powołując się na niewykonanie zaleceń pokontrolnych, podczas gdy w ramach tych zaleceń zażądano przygotowania dokumentacji technicznej, która nie była wymagana przez umowę, wytyczne i regulaminy programu POIG 8.4. Żądania powoda, które nie miały zatem żadnych podstaw prawnych stały się przyczyną wypowiedzenia umów o dofinansowanie, co m.in. doprowadziło do upadłości działalności gospodarczej pozwanego.

Mając powyższe na uwadze pozwany wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

W pierwszej kolejności rozpoznaniu podlegał zarzut niedopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie, jako najdalej idący, gdyż mogący skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i odrzuceniem pozwu.

Zarzut ten był jednak niezasadny, co wynika ze stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale III CZP 117/16 z dnia 6 IV 2017 r., które Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela.

Należało bowiem mieć na uwadze, iż zgłoszone przez powoda roszczenie w formie zmodyfikowanej pismem z dnia 21 VII 2014 r. (k 47) składało się z dwóch ewentualnych roszczeń. Zasądzenia od pozwanego na jego rzecz określonej kwoty w oparciu o wypełniony weksel własny in blanco oraz na wypadek nie uwzględnienia roszczenia z weksla powód rozszerzył podstawę faktyczną i prawną powództwa o okoliczności dotyczące stosunku podstawowego, cywilnego, a konkretnie o obowiązek zwrotu spełnionego przez niego na rzecz pozwanego świadczenia pieniężnego na podstawie umowy, która w trybie wypowiedzenia została rozwiązana, a której wykonanie weksel ten zabezpieczał (k 50).

Powództwo zawierało zatem dwa odrębne roszczenia wynikające z różnych podstaw faktycznych i prawnych, z których rozpoznaniu przez sąd powszechny podlegało tylko jedno a mianowicie roszczenie wekslowe i takie też zostało przez sąd I instancji w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięte.

Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale III CZP z 6 IV 2017 r., skoro roszczenie o zwrot przez beneficjenta dofinansowania, które pomimo swojego cywilnego charakteru z mocy art. 207 ust 9 i następnych ustawy o finansach publicznych zostało wyłączone spod jurysdykcji sądów powszechnych, jest roszczeniem odrębnym od mającego niewątpliwie cywilny charakter roszczenia wekslowego, to brak jest podstaw do rozciągnięcia zastosowania w/w przepisów ustawy o finansach publicznych na to drugie odrębne roszczenie, nawet jeżeli chodzi o zapłatę weksla



zabezpieczającego roszczenie o zwrot dofinansowania przewidzianego w umowie o dofinansowanie. Przepisy art. 207 ust 9-12a ustawy o finansach publicznych co wynika z ich treści w sposób jednoznaczny odnoszą się bowiem tylko do zwrotu dofinansowania , którego obowiązek wynika z umowy. Przyjęcie odmiennej koncepcji oznaczałoby zanegowanie stosowania weksla do zabezpieczenie takiego roszczenia, gdyż oznaczałoby brak możliwości dochodzenia zapłaty na jego podstawie w trybie uproszczonym oraz brak możliwości skorzystania z ułatwień jakie daje w zakresie zabezpieczenia i egzekucji objętej nim należności, które to środki są dostępne wyłącznie w ramach postępowania sądowego . W postępowaniu administracyjnym weksel taki mógłby spełniać jedynie funkcję dowodową .

Niezależnie od powyższego podnieść należy, iż kwestia dopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie była już przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego, który postanowieniem z dnia 24 X 2017 r. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego odrzucające pozew ( k 1827) , które to orzeczenie wiązało również sąd rozpoznający apelację.

Nie miał również racji apelujący polemizując z oceną sądu I instancji co do ważności zobowiązania wekslowego pomimo w istocie określenia jako osoby remitenta jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa bez użycia określenia właśnie „Skarb Państwa”.

Mimo daleko posuniętego formalizmu prawa wekslowego , można było w drodze wykładni dokumentu oznaczonego jako weksel ustalić , że przez określenie remitenta jako Władza Wdrażająca Programy Europejskie nastąpiło w istocie wskazanie Skarbu Państwa – Władzy Wdrażającej Programy Europejskie czyli wskazanie osoby prawnej posiadającej zdolność prawną , zdolność bycia podmiotem stosunku wekslowego, a tym samym spełniającą wymogi z art. 101 ust . 5 prawa wekslowego. Jak wynika bowiem z orzeczeń Sądu Najwyższego nie można uznać wymaganej przez prawo wekslowe formy za niespełnioną we wszystkich tych wypadkach , w których całość tekstu weksla nie pozostawia w drodze jego wykładni wątpliwości , iż jest on zgodny pod względem formy z właściwymi przepisami ( orzeczenia SN z 28 VI 1935 r. C III 231/34, z 22 VI 2006 r. V CSK 70/06, z 17 IV 2015 r. III CZP 11/15, z 6 IV 2017 r. III CZP 117/16).

Pomimo prawidłowego ustalenia przez sąd I instancji istnienia zobowiązania wekslowego zaskarżony wyrok podlegał jednak uchyleniu a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie przez ten sąd istoty sporu występującego w niniejszej sprawie , która sprowadzała się do rozpoznania merytorycznych zarzutów pozwanego dotyczących wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym tj. w sytuacji bezskuteczności wypowiedzenia przez powoda łączącej strony umowy, a tym samym bezzasadności żądania zwrotu otrzymanego w ramach tej umowy od powoda świadczenia, którego wykonanie zabezpieczał weksel. Wynikało to z przyjęcia przez ten sąd, błędnych podstaw wypowiedzenia umowy, innych niż zostały wskazane w piśmie powoda wypowiadającym umowę z dnia 26 VI 2013 r. ( k 24).

Zacząć jednak należy od tego, iż pomimo dochodzenia przez powoda roszczenia wynikającego z weksla własnego wystawionego przez pozwanego , z uwagi na brak indosowania tego weksla , pozwany mógł się powoływać wobec remitenta na wypełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym tj. na objęcie sumą wekslową należności , która remitentowi de facto się nie należała na skutek bezskuteczności dokonanego wypowiedzenia umowy o dofinansowanie.

Rozkład ciężaru dowodowego był taki, iż bezzasadność , a w konsekwencji bezskuteczność wypowiedzenia umowy zgodnie z art. 6 k.c. obowiązano był wykazać pozwany, gdyż z okoliczności powyższych wywodził dla siebie korzystne skutki prawne w postaci braku powstania po stronie powoda roszczenia o zwrot kwot wypłaconych tytułem dofinansowania, a w rezultacie nie spełnienia warunków do wypełnienia wystawionego przez beneficjenta weksla na zabezpieczenie tego roszczenia.

Powód twierdził, że wypowiedzenie umowy o dofinansowanie projektu „ Budowa infrastruktury dostępu do Internetu w zachodnich powiatach województwa (...)” z dnia 17 III 2011 r. nastąpiło pismem z dnia 26 VI 2013 r. na podstawie § 12 ust 2 a umowy na skutek nie wykonania przez pozwanego zaleceń pokontrolnych oraz, że kolejnym pismem z dnia 2 VIII 2013 r. wezwał pozwanego do zwrotu otrzymanych w ramach tej umowy kwot dofinansowania. Do pozwu dołączone zostały poświadczone za zgodność z oryginałem kopie w/w pism, w których mowa jest o wypowiedzeniu umowy z dnia 17 III 2011 r. ale o dofinansowanie Projektu „ Budowa infrastruktury dostępu do Internetu w

północnych powiatach województwa (...)” . Tym niemniej jednak na wstępie tych pism przywołana została umowa o dofinansowanie Projektu „ Budowa infrastruktury dostępu do Internetu w zachodnich powiatach województwa (...)” ( k 24, 27). Pomimo powyższej omyłki, określenie numeru umowy oraz daty jej zawarcia wskazywało w sposób jednoznaczny, że chodzi o umowę dotyczącą powiatów zachodnich województwa (...), czego zresztą pozwany nie kwestionował.

Jak już zostało to zaznaczone jako podstawę prawną wypowiedzenia powód wskazał § 12 ust 2 a umowy zgodnie z którym był uprawniony do jej rozwiązania z miesięcznym terminem wypowiedzenia w przypadku gdyby beneficjent odmawiał poddania się kontroli lub utrudniał jej przeprowadzenie stosownie do § 9 ust 3 lub nie wykonał zaleceń pokontrolnych w terminie , o którym mowa w § 9 ust 11 tj. w terminie wskazanym w informacji pokontrolnej.

Uzasadniając wypowiedzenie umowy z dnia 17 III 2013 r. powód wskazał, że w dniach 16-31 VIII 2012 r. została przeprowadzona kontrola na miejscu realizacji projektu przez UKE, a także w dniu 12 IX 2012 r. na miejscu przechowywania konstrukcji masztowych oraz, że beneficjent otrzymał zalecenia i informacje pokontrolne z terminem wdrożenia zaleceń. Następnie był kilkakrotnie wzywany do przedłożenia wyjaśnień i zaleceń w określonym terminie. Ostatecznie złożona przez niego dokumentacja w ocenie Władzy Wdrażającej Programy Europejskie nie wypełniała zaleceń pokontrolnych, a zawartość merytoryczna opracowań nie zawierała wymaganych danych. Dlatego też pozwany został ostatecznie wezwany pismem z dnia 24 IV 2013 r. do złożenia wyjaśnień oraz dokumentów w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 V 2013 r.. Powyższe pismo pozostało jednak bez odpowiedzi . Ostatecznie pozwany nie przedłożył dokumentów w postaci: projektu technicznego, branżowych projektów wykonawczych, schematu połączeń urządzeń scalonych, aktualnego programu rzeczowo - finansowego, dokumentacji rozchodu materiałów i urządzeń zakupionych w ramach projektu, nie wyjaśnił ostatecznej ilości stacji nadawczo- odbiorczych ( masztów) k 24 v. Reasumując powód stwierdził, że pozwany zaniechał przedłożenia WWPE informacji o sposobie wykorzystania uwag oraz wykonaniu zaleceń pokontrolnych, czym naruszył § 9 ust 12 umowy , a co uprawniało do wypowiedzenia umowy w oparciu o § 12 ust 2a umowy.

Z powyższych dowodów z dokumentów oraz z twierdzeń samej strony powodowej wynikało zatem w sposób jednoznaczny, że podstawą wypowiedzenia pozwanemu umowy z dnia 17 III 2011 r. było niewykonanie przez niego zaleceń pokontrolnych w wyznaczonym terminie.

W swojej odpowiedzi na pozew pozwany podnosił, że niewykonanie umowy było tylko i wyłącznie skutkiem zwinionego zachowania powoda, który w sytuacji braku możliwości jej kontynuowania z przyczyn go obciążających i braku możliwości realizacji projektu postanowił jako przyczynę rozwiązania umowy wskazać § 12 ust 2 a i powołać się na okoliczności, które w istocie nie wystąpiły gdyż:

- pozwany poddał się kontroli , a także zrealizował zalecenia pokontrolne w zakresie w jakim obligowała go do tego umowa o dofinansowanie; kierowane do niego pisma zawierały zalecenia pokontrolne, których obowiązek realizacji nie wynikał z umowy ani przepisów prawa ; w szczególności umowa o dofinansowanie nie nakładała na beneficjenta obowiązku przygotowania projektu technicznego sieci, schematu połączeń aktywnych czy branżowego projektu wykonawczego ; pozwany nie był także zobowiązany do dokumentowania rozchodów materiałów i urządzeń zakupionych w ramach projektu; pozwany składał aktualizację harmonogramu rzeczowo- finansowego oraz wyjaśnienia innych kwestii będących przedmiotem postanowień pokontrolnych ; liczba masztów i innych elementów infrastruktury wynikała bezpośrednio z wniosku o dofinansowanie ; beneficjent składał wyczerpujące odpowiedzi na wystąpienia pokontrolne ( k 461),

-kontrola przeprowadzona we wrześniu 2012 r. odbyła się bez stosownego upoważnienia ( k 487) ,

-ostateczne wezwanie do złożenia wyjaśnień z dnia 24 IV 2013 r. nie zostało przekazane pozwanemu w wymaganej przez umowę formie pisemnej - § 14 pkt 2 ( k 487).

Zarzuty co do bezzasadności dokonanego wypowiedzenia umowy zostały następnie przez pozwanego rozszerzone w piśmie stanowiącym odpowiedź na zmodyfikowane powództwo ( k 1105-1112). Pozwany podnosił, że :

- proces realizacji obu kontroli został przeprowadzony z naruszeniem postanowień umowy oraz Wytycznych w zakresie procesu kontroli w ramach obowiązków Instytucji Pośredniczących i Instytucji Wdrażających dla Programu Operacyjnego i Innowacyjna Gospodarka 2007-2013 , a tym samym powód nie był uprawniony w ramach tej kontroli do formułowania zarzutów pod adresem beneficjenta,

-informacja pokontrolna została sporządzona po upływie terminu z § 9 pkt 11 umowy,

-do wszystkich zaleceń pokontrolnych pozwany się odniósł, wdrożył je w możliwym na danym etapie realizacji projektu stopniu i dostarczył WWPE żądane przez nią dokumenty i informacje,

-pismem z dnia 29 X 2012 r. powód nie wzywał do przekazania dowodów na wdrożenie zaleceń pokontrolnych ,

- żądanie od beneficjenta wskazania terminów i zakresu przyszłych zamówień w ramach realizacji projektu przy jednoczesnym niezasadnym wstrzymaniu finansowania tego projektu było ze strony WWPE działaniem irracjonalnym,

- większość żądanych w ramach zaleceń pokontrolnych informacji była już w posiadaniu WWPE,

-przekazane dokumenty i wyjaśnienia w sposób należyty wypełniały zalecenia pokontrolne.

- opinia UKE na temat złożonego przez pozwanego w ramach realizacji zaleceń pokontrolnych opracowania była merytorycznie wadliwa,

- powód wskazał błędną podstawę wypowiedzenia umowy w przywołanych przez siebie okolicznościach faktycznych, gdyż powinien być to § 9 ust 12 umowy a nie § 12 ust 2 a ,

Reasumując pozwany wywodził, iż powód nie mógł wypowiedzieć umowy z dnia 17 III 2011 r. powołując się na niewykonanie przez niego zaleceń pokontrolnych, gdyż sam proces kontroli był wadliwy , a wydane zalecenia nie znajdowały swojej podstawy ani w umowie ani w przepisach prawnych.

Sąd Okręgowy do powyższych zarzutów pozwanego się nie odniósł . Błędnie przyjął, iż umowa z dnia 17 III 2011 r. łącząca strony została skutecznie rozwiązana w trybie jej natychmiastowego wypowiedzenia wobec zajścia okoliczności, które w tym wypowiedzeniu nie zostały przez powoda wskazane, a których część zaistniała dopiero po dniu 26 VI 2013 r. tj. po dniu sporządzenia przez powoda pisma wypowiadającego umowę.

Sąd I instancji uznał bowiem, że wypowiedzenie umowy dokonane pismem z dnia 26 VI 2013 r. znajdowało oparcie w jej treści i okolicznościach faktycznych , pozwany przyznał, że zaprzestał realizacji projektu i złożył wniosek o ogłoszenie upadłości , które to dwie przesłanki wypowiedzenia przewidywała umowa ( str. 9).

Jakiegokolwiek rozważania na temat przeprowadzenia kontroli wykonania projektu uznał za zbędne , przyjmując, że to nie niedojście do kontroli czy jej wyniki były przyczyną wypowiedzenia umowy , co prawda w wypowiedzeniu tym powołano się na niewykonanie zaleceń pokontrolnych przez pozwanego, jednak przyczyny samego wypowiedzenia były inne – zaprzestanie działalności oraz złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości ( str. 11 uzasadnienia ).

Stanowisko to uznać należało za całkowicie błędne. Skutek w postaci rozwiązania umowy w związku z jej wypowiedzeniem nie powstaje bowiem w rezultacie samego ziszczenia się przewidzianych w niej warunków uprawniających stronę do wypowiedzenia. Wypowiedzenie następuje w wyniku czynności prawnej dokonanej przez stronę tj. złożenia kontrahentowi oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy ze wskazaniem jego przyczyn. Rozwiązanie umowy następuje z woli stron na skutek zajścia okoliczności przewidzianych umową, na którą wypowiadający powołuje się , a nie na skutek zaistnienia jakiegokolwiek innej przesłanki tą umową objętej.

Niezależnie od powyższego w dacie składania przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy tj. 26 VI 2013 r. nie był jeszcze złożony wniosek o ogłoszenie upadłości pozwanego ( k 846). Powód nie wiedział również o zaprzestaniu przez pozwanego realizacji projektu objętego dofinansowaniem. To nie te zatem okoliczności legły u podstaw podjęcia przez powoda decyzji o zakończeniu umowy.

Utrudnienia ze strony pozwanego w przeprowadzaniu kontroli na jakie powoływał się sąd I instancji w dalszej części swoich rozważań dotyczyły kontroli innych projektów i zostały przeprowadzone również po dokonaniu wypowiedzenia umowy z 17 III 2011 r.. co wynika z samego uzasadnienia zaskarżonego wyroku ( str. 11 ) jak i z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków ( P. R. k 1670-1671), M. K. ( k 1673) – nie miały zatem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec stanowiska zaprezentowanego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew oraz odpowiedzi na zmodyfikowane powództwo rolę sądu I instancji było zatem ustalenie czy w istocie zaistniały i były zasadne przyczyny wypowiedzenia umowy, na które w piśmie z dnia 26 VI 2013 r. powoływał się powód , co warunkowało skuteczność dokonania tego wypowiedzenia a tym samym zasadność roszczenia o zwrot środków pieniężnych przekazanych pozwanemu w ramach realizacji umowy , roszczenia uprawniającego powoda do wypełnienia weksla wystawionego przez pozwanego. Do tego sprowadzała się istota rozstrzygnięcia sporu występującego w niniejszej sprawie, której Sąd Okręgowy nie rozpoznał, co musiało w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Jak się przyjmuje bowiem w orzecznictwie nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda ( wyrok SN z 6 II 2019 r. II PK 290/17, z 5 X 2018 r. I CSK 629/17 , postanowienia SN z 20 I 2015 r., V CZ 91/14, , z 5 III 2015 r., V CZ 126/14, 21 V 2015 r. r., IV CZ 10/15, z 26 VI 2015 r., I CZ 60/15, oraz powołane w nich orzeczenia).

W niniejszej sprawie sąd I instancji zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego odnoszących się do bezskuteczności dokonanego przez powoda wypowiedzenia umowy o dofinansowanie błędnie przyjmując, iż nie mają one znaczenia ponieważ umowa uległa rozwiązaniu na skutek zajścia innych przewidzianych nią okoliczności , na które jednak w wypowiedzeniu ani w pozwie powód się nie powołał. Innymi słowy rozstrzygnął sprawę na innej podstawie faktycznej niż wynikała z twierdzeń powoda i zarzutów pozwanego. Jako podstawę wypowiedzenia umowy przyjął postanowienia § 12 ust. 3 i 4 pomimo jednoznacznego stanowiska powoda, że chodziło o okoliczność objętą § 12 ust 2a umowy. Nie rozpoznał tym samym merytorycznie zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. uchylił wyrok sądu I instancji w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy rozpozna zarzuty pozwanego zawarte w jego odpowiedziach na pozew dotyczące braku formalnych jak i merytorycznych podstaw do wypowiedzenia umowy o dofinansowanie , wskazanych w piśmie powoda z dnia 26 VI 2013 r., warunkujących skuteczność tego wypowiedzenia a tym samym powstanie po stronie powoda roszczenia o zwrot kwoty dofinansowania jakie to roszczenie zabezpieczał dołączony do pozwu weksel.

E.Klimowicz-Przygódzka A. Fronczyk B. Świerczakowski